



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania I. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Legnicy

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 2 kwietnia 2025 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 7 grudnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1430/21,

1. oddała skargę kasacyjną,

**2. zasądza od I. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Oddziału w Legnicy kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z ustawowymi
odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c.**

Krzysztof Rączka Piotr Prusinowski Romualda Spyt

UZASADNIENIE

Decyzją z 12 stycznia 2021 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy z urzędu ponownie ustalił wysokość emerytury I.B. przyznanej na podstawie art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631 ze zm.; dalej ustawa emerytalna) od 1 kwietnia 2013 r., tj. od dnia, od którego podjęta byłaby wypłata tej emerytury.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, wyrokiem z dnia 15 czerwca 2021 r., oddalił odwołanie I.B. od powyższej decyzji.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 7 grudnia 2022 r., oddalił apelację odwołującą się od wyroku Sądu Okręgowego.

W sprawie ustalono, że decyzją z dnia 21 kwietnia 2008 r. przyznano I.B., urodzonej 9 lutego 1953 r., prawo do wcześniejszej emerytury od 1 kwietnia 2008 r. Kolejnymi decyzjami przeliczano staż pracy zgodnie z wnioskami ubezpieczonej. W dniu 8 kwietnia 2013 r. odwołująca się złożyła wniosek o przyznanie emerytury w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Decyzją z dnia 23 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, przyznał wnioskodawczyni od 1 kwietnia 2013 r. emeryturę z powszechnego wieku emerytalnego. Emerytura ustalona według zreformowanych zasad była mniej korzystna od dotychczas wypłacanej emerytury wcześniejszej. Z tych powodów organ rentowy nadal wypłacał świadczenie korzystniejsze.

Wyrokiem z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16 (OTK-A 2019 poz. 11) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 września 2017 r., w zakresie, w jakim dotyczy kobiet urodzonych w roku 1953, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 tej ustawy, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 12 stycznia 2021 r. z urzędu ponownie ustalił odwołującą się wysokość świadczenia emerytalnego od 1 kwietnia 2013 r., tj. od dnia, od którego podjęta byłaby wypłata tej emerytury. Przy przeliczaniu emerytury przyjął podstawę i średnie dalsze trwanie życia przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury oraz uwzględnił wszystkie zmiany w wysokości świadczenia, jakie miały miejsce od dnia jej przyznania do dnia 31 grudnia 2020 r., w tym zmiany wynikające z waloryzacji, jakimi emerytura była objęta oraz zmiany

wynikające z załatwienia zgłoszonych wniosków. Emerytura ustalona w tej decyzji była świadczeniem mniej korzystnym od dotychczas pobieranej emerytury, wobec czego organ rentowy nadal kontynuował wypłatę emerytury w wysokości ustalonej decyzją z dnia 21 kwietnia 2008 r.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zaskarżona decyzja wydana została na podstawie art. 194i oraz art. 194j ust. 1-3 ustawy emerytalnej, a przepisy te wyraźnie wskazują, w jaki sposób należy ustalić podstawę emerytury i jej wysokość. Wynika z nich, że do ustalenia nowej kwoty emerytury organ rentowy powinien przyjąć podstawę przyjętą w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury z pominięciem art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, średnie dalsze trwanie życia, które zostało przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, a następnie uwzględnić kolejne zmiany wysokości świadczenia.

Sąd podkreślił, że ani zawieszenie wypłaty emerytury, ani też wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., P 20/16, nie mogły powodować ponownego obliczenia podstawy wysokości świadczenia na dzień 12 stycznia 2021 r. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego, a w zasadzie wydana z uwzględnieniem jego treści ustawa zmieniająca, spowodowała ponowne obliczenie emerytury w wieku powszechnym, ale jedynie w takim zakresie, by wyliczonej kwoty emerytury nie pomniejszać o sumę kwot pobranych emerytur przyznanych na podstawie art. 29 w związku z art. 46 ustawy emerytalnej. Aktualna jest zatem podstawa wysokości emerytury ustalona w decyzji z dnia 23 kwietnia 2013 r. Do obliczenia emerytury przyjęto kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przyznano emeryturę. Emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, które ustalono na dzień osiągnięcia wieku emerytalnego.

Skoro zatem wniosek o prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego został złożony w dniu 8 kwietnia 2013 r., to powyższa data warunkuje ustalenie wysokości powszechnej emerytury w odniesieniu do: waloryzacji kapitału początkowego, waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie odwołującej się, tablicy średniego dalszego trwania

życia kobiet opublikowanej w formie załącznika do komunikatu Prezesa GUS, przy uwzględnieniu treści art. 26 ust. 6 ustawy emerytalnej. Wobec odwołującej się organ rentowy zastosował reguły ustalenia wysokości emerytury przyjęte w art. 194j ustawy emerytalnej, a oczekiwanie odwołującej się, że wobec niej zostaną zastosowanie reguły ustalenia wysokości emerytury, tak jakby złożyła wniosek o prawo do emerytury w wieku powszechnym dopiero po wydaniu wyroku Trybunału Konstytucyjny (a nie jak faktycznie miało to miejsce w 2013 r.), nie znajduje żadnego oparcia w art. 2, 32 ust. 1 i art. 67 ust. 1 Konstytucji RP.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołująca się zarzuciła naruszenie prawa materialnego;

1. art. 25, art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 67 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, przez niewłaściwą ich wykładnię, która doprowadziła do nierównego traktowania ubezpieczonych znajdujących się w takiej samej sytuacji prawnej, charakteryzujących się takimi samymi cechami relewantnymi, różnicowania sytuacji obywateli w zakresie prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego w oparciu o dyskryminujące i nerelewantne kryterium;

2. art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, przez uznanie konieczności przyjęcia w zaskarżonej decyzji z dnia 12 stycznia 2021 r., że odwołująca się przeszła na emeryturę na podstawie decyzji z dnia 23 kwietnia 2013 r., poczynwszy od 1 kwietnia 2013 r. i wtedy została przyznana emerytura w wieku powszechnym, a w konsekwencji przyjęcia wynikających z niej wskaźników służących do obliczenia emerytury, w szczególności wskaźnika średniego dalszego trwania życia przyjętego w decyzji z 2013 r., w wysokości 253,70 miesięcy, mimo że wymóg stosowania prokonstytucyjnej wykładni przepisów ustawy emerytalnej nakazuje przyjąć, że „przejście na emeryturę w wieku powszechnym” nastąpiło dopiero po wznowieniu postępowania na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a z decyzją z 2013 r. i poprzedzającym ją wnioskiem - aby pozostawać w zgodzie z konstytucyjną zasadą równości - nie powinno wiązać się niekorzystnych skutków prawnych dla ubezpieczonej.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania sądowi I instancji oraz zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przez pełnomocnika będącego adwokatem w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącej na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest bezzasadna.

Sednem żądań skarżącej, jest stanowisko, że należało ustalić wysokość jej emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, przyjąwszy, że wniosek o to świadczenie zgłoszony został w 2019 r. (po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 6 marca 2019 r., P 20/16, który spowodował nowelizację ustawy emerytalnej przez dodanie do niej art. 194i i art. 194j – na podstawie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz.U. z 2020 r., poz. 1222). Natomiast organ rentowy obliczył podstawę wymiaru emerytury według wniosku z dnia 23 kwietnia 2013 r., z tą różnicą, że nie pomniejszył jej – jak uprzednio - o kwotę pobranych emerytur, stosując art. 194j ustawy emerytalnej.

Wychodząc z takiego założenia (że wniosek o emeryturę został złożony w 2019, a nie 2013 r., skarżąca uważa, że do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy błędnie zastosował tablicę średniego dalszego trwania życia opublikowaną w 2013 r. zamiast w 2019 r. (art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej), a także nie zwaloryzował kapitału początkowego oraz zgromadzonych składek emerytalnych (art. 25 ustawy emerytalnej) na dzień dnia 11 kwietnia 2019 r. (kiedy skarżąca wniosła o wznowienie postępowania z powodu wydania wzmiankowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego i uchylenie decyzji z dnia 23 kwietnia 2013 r.). W konkluzji, spór w niniejszej sprawie dotyczy wysokości emerytury determinowanej datą przejścia na emeryturę w wieku powszechnym.

Skarżąca twierdzi, że istnieje nierówność (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP) między ubezpieczonymi, do których ma zastosowanie art. 194j ustawy emerytalnej a ubezpieczonymi objętymi art. 194i ustawy emerytalnej. Twierdzenie to opiera się na

założeniu, że ubezpieczeni, do których ma zastosowanie art. 194j ustawy emerytalnej, są w gorszej sytuacji niż ubezpieczeni, do których ma zastosowanie art. 194i ustawy emerytalnej, gdyż tym pierwszym ustala się podstawę wymiaru emerytury obliczoną z uwzględnieniem jej składników biorąc pod uwagę 2013 r., a drugim - 2020 r.

Zgodnie z art. 194i ustawy emerytalnej, „Do ustalenia podstawy obliczenia emerytury, o której mowa w art. 24, ubezpieczonego urodzonego w 1953 r., nie stosuje się przepisu art. 25 ust. 1b, jeżeli wniosek o przyznanie tej emerytury zgłosi w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. poz. 1222), pod warunkiem że prawo do emerytury przed osiągnięciem wieku emerytalnego ma ustalone na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r.”.

W myśl art. 194j ustawy emerytalnej, kwotę emerytury przyznanej na podstawie art. 24 ubezpieczonemu urodzonemu w 1953 r., który wcześniej pobierał emeryturę wymienioną w art. 25 ust. 1b na podstawie wniosku złożonego przed dniem 1 stycznia 2013 r., ustala się ponownie od podstawy ustalonej z zastosowaniem art. 194i (ust. 1); przeliczeniu podlega podstawa obliczenia emerytury przyjęta w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury (ust. 2); do ustalenia nowej kwoty emerytury przyjmuje się średnie dalsze trwanie życia przyjęte w decyzji o ustaleniu prawa do emerytury, a następnie uwzględnia się kolejne zmiany wysokości świadczenia (ust. 3).

Pierwszy z tych przepisów odnosi się do ubezpieczonych, którzy wystąpili z wnioskiem o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. (20 czerwca 2020 r.), a drugi do ubezpieczonych, którzy taki wniosek zgłosili przed dniem 1 stycznia 2013 r. (tak jak skarżąca). Daty tych wniosków dzieli ponad 10 lat.

Jak z tego wynika, zróżnicowanie to jest wynikiem różnych dat złożenia wniosku o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym. Przywołane przez skarżącą przepisy w sposób oczywisty nie różnicują sytuacji ubezpieczonych, bowiem w obu z nich do obliczenia wysokości emerytury uwzględnia się średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę

danego ubezpieczonego (art. 26 ust. 1 ustawy emerytalnej) albo korzystniejsze dla ubezpieczonego tablice trwania życia obowiązujące w dniu, w którym ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn (art. 26 ust. 6). Decydujący jest zatem w obu przypadkach, co do zasady – z wskazanym wyżej wyjątkiem, wiek przejścia na emeryturę, czyli data uzyskania uprawnień emerytalnych na podstawie decyzji organu rentowego.

Zastosowana formuła wymiaru emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. polega na ustaleniu wysokości świadczenia w efekcie podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia. Ta ostatnia kwestia ściśle wiąże się z zagadnieniem ustalania przeciętnej długości życia na emeryturze. Średnia ta wynika z tablic trwania życia ogłaszanych przez Prezesa GUS corocznie w terminie do dnia 31 marca w formie komunikatu publikowanego w Monitorze Polskim (art. 26 ust. 4 ustawy emerytalnej). Przyjęta w nowym systemie formuła obliczania emerytury zachęca do zwiększania swojego świadczenia przez opóźnienie przejścia na emeryturę. Każdy rok opóźnienia przejścia na emeryturę powoduje wzrost świadczenia ze względu, z jednej strony, na dłuższy okres gromadzenia składek (i ich waloryzowanie), a z drugiej – na (ewentualnie) krótszy okres średniej oczekiwanej długości życia. Zasada ta obowiązywała od samego początku, tj. od wejścia w życie ustawy emerytalnej i nie była zaskoczeniem dla osób składających wnioski o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym przed wydaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019 r. w sprawie P 20/16. Wyrok ten nie ma zresztą żadnego znaczenia dla roszczenia skarżącej sprowadzającego się do żądania przesunięcia daty przejścia na emeryturę z 2013 r. - na 2019 r. Po pierwsze, nie może być więc mowy o „niemożliwych do przewidzenia konsekwencjach decyzji o skorzystaniu z prawa wyrażonego w art. 46 ustawy emerytalnej”. Wiadome było bowiem już od początku, że im później zostanie złożony wniosek o emeryturę, tym wyższe będzie to świadczenie. Po drugie powoływana w nim argumentacja, że wprowadzenie do ustawy emerytalnej mechanizmu potrącania kwot pobranych świadczeń z tytułu wcześniejszej emerytury przy obliczaniu podstawy emerytury powszechnej dla kobiet urodzonych w 1953 r. nastąpiło z naruszeniem wynikającej z art. 2 Konstytucji RP zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, nie ma żadnego

przełożenia na sposób obliczenia emerytury w pozostałym zakresie, w tym nie dotyczy w żaden sposób momentu, na który należy dokonać waloryzacji kapitału początkowego, waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie, ani też tablicy średniego dalszego trwania życia kobiet. Oczywiste jest zatem, że nie sposób powiązać argumentacji Trybunału Konstytucyjnego z twierdzeniem skarżącej, że obliczenie emerytury skarżącej powinno uwzględniać nie datę faktycznego wniosku o emeryturę z art. 24 ustawy emerytalnej, ale datę poprawnego rozpoznania tego wniosku czy też, jak w niniejszej sprawie, datę wniosku o wznowienie postępowania. O ile bowiem rozważane w wyroku Trybunału Konstytucyjnego zagadnienie dotyczy kluczowej kwestii dotyczącej obliczania wysokości świadczenia, to jedynie z perspektywy możliwości zastosowania do grupy kobiet urodzonych w 1953 r. wyłącznie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej (zob. także postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 stycznia 2023 r., III USK 44/22, LEX nr 3459214; z dnia 6 września 2022 r., III USK 508/21, LEX nr 3399520; z dnia 31 stycznia 2024 r., I USK 216/23, LEX nr 3714326).

W podsumowaniu, różnica w wysokości świadczenia między ubezpieczonymi, do których ma zastosowanie art. 194j ustawy emerytalnej, a ubezpieczonymi, do których ma zastosowanie art. 194i ustawy emerytalnej – w obu przypadkach urodzonymi w 1953 r., związana jest z tym, że ci drudzy złożyli wniosek o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym znacznie później, a, jak wskazano wyżej, ma to istotny wpływ na wysokość emerytury. Zasada, że podstawę wymiaru emerytury z art. 24 ustawy emerytalnej ustala się z uwzględnieniem czynników ją kształtujących na datę złożenia wniosku o to świadczenie, dotyczy wszystkich ubezpieczonych, a odstąpienie od niej wobec ubezpieczonych, którzy wniosek zgłosili przed dniem 1 stycznia 2013 r., oznaczałoby nieuprawnione uprzywilejowanie tej grupy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935 ze zm.).

[SOP]

[az]

